

## „NIE STAWIAJ KROPKI TAM , GDZIE BÓG STAWIA PRZECINEK..”

Pod takim hasłem 9 kwietnia 2016 odbyło się Spotkanie Pracowników Służby Zdrowia zorganizowane przez Diecezjalną Komisję Wychowania Chrześcijańskiego i Parafię Ewangelicko- Augsburgską w Zabrze.

Uczestniczyli w nim również członkowie ChSM. Spotkanie składało się z kilku części, pozwalając nam spędzić naprawdę świetny, błogosławiony czas – refleksji nad sobą, nad relacją z Bogiem, nad stawianiem kropek i przecinków... Ksiądz Dariusz Dawid pięknie zasygnalizował zasady „interpunkcji”, jakimi posługujemy się w naszym świecie, także medycznym. Nasza wiedza i doświadczenie uczy pokory, że tam gdzie



my zrezygnowani stawiamy kropkę, Bóg nadziei często stawia przecinek... i za to niech będą Bogu wielkie Dzięki. Biblijne zasady interpunkcji są inne i byłoby wielkim szczęściem dla nas, abyśmy je znali i umieli rozpoznawać. W ramach nabożeństwa mieliśmy zaszczyt przystąpić do Stołu Pańskiego. Na spotkaniu po nabożeństwie w salce parafialnej w bardzo



życzliwej atmosferze wiceprzewodniczący ChSM Rafał Wieniec przedstawił krótką prezentację dotyczącą celów, zasad działania naszego Stowarzyszenia oraz wręczył odznaki ChSM Biskupowi Diecezji Katowickiej i Cieszyńskiej, zachęcając wszystkich do współpracy.

Nie wiem czy wypada tu pisać, ale zostaliśmy wspaniale (elegancko) ugoszczeni śląskim kołoczem z kawą i herbatą, a później śląskim

obiadem z kluskami i roladą. To budzi naszą wdzięczność do organizatorów, ale przede wszystkim do Pana Boga, że takimi dobrociami nas obdarza.

Niezapomniane wrażenie pozostawił w nas poruszający spektakl „Boże mój” – Anat Gov. Anat Gov pisała swój komediodramat mając świadomość choroby nowotworowej. Walkę z nią przegrała, ale jej sztuka nie jest zapisem zgorzknienia. Poniżej dwie różne recenzje, osobiście gorąco zachęcam do zapoznania się z tą sztuką, bo trudno pozostać obojętnym.



*W sobotę, 9.04.16, w Teatrze Nowym w Zabrze, my, uczestnicy Diecezjalnego Spotkania Pracowników Służby Zdrowia (w tym także ChSM), obejrzelśmy szalenie ciekawą sztukę izraelskiej autorki Anat Gov "Boże mój". Przedstawia ona niesamowitą historię, która - jak zauważyłem - poruszyła wszystkich widzów. Oto do gabinetu psychoterapeutki przychodzi po pomoc sam Bóg, by zwierzyć się jej z ogromnego rozczarowania i bólu jaki sprawiło mu stworzenie ludzi.*

*Odtąd bowiem pada ofiarą albo krzywdzących go nieporozumień, albo natarczywych żądań i*



*niesprawiedliwych oskarżeń. A jemu tak bardzo zależy na bliskiej i szczerzej relacji z człowiekiem, której jakoś nie może doświadczyć. Ta sztuka nie pozbawiona akcentów komicznych, w końcowej scenie chwyta za gardło, kiedy to Bóg i nieszczęsna pani psycholog, po wyjaśnieniu sobie wielu bolesnych kwestii, obejmują się w serdecznym uścisku a potężny grzmot pioruna i strugi upragnionego przez ludzi deszczu dowodzą dobitnie, że oto Bóg pozbył się dręczącej go frustracji. Myślę, że po obejrzeniu tego spektaklu, nikt z nas nie będzie już modlił się jak dotychczas. Bóg nie oczekuje sztywnych formułek i namaszczonej deklaracji. On pragnie autentycznej i szczerzej rozmowy. Cieszę się, że mogliśmy przeżyć ten wzruszający spektakl właśnie w gronie pracowników Służby Zdrowia.*

*Jerzy Czech.*

*Anat Gov spektakl „Boże mój”*

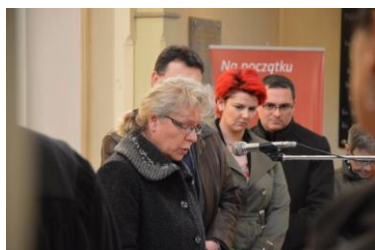


*Oglądając spektakl „Boże mój” autorki Anat Gov z całą pewnością nie można wyzbyć się emocjonalnego wysiłku. Szarga on sprzecznymi emocjami. Obraz Boga klóci się z obrazem zakodowanym w naszych umysłach. Słaby, zataczający się, wybuchowy, działający pochopnie, załamany czy wyczerpany nerwowo z objawami depresji. Szuka pomocy w gabinecie psychologicznym doświadczonej lecz poranionej życiowo terapeutki. Niewątpliwie takie przedstawienie Boga może szokować, a nawet więcej – wzbudzać uczucia obrazoburcze, czyli występujące przeciwko ustalonemu porządkowi i temu co powinno cieszyć się powszechnym szacunkiem. To nie jest mój Bóg i nie takiego Boga chcę oglądać.*

*Adrian Kotas*

Pozdrawiam Was serdecznie, załączając na koniec intencję modlitewną ze Spotkania

Barbara Szczuka



***„Łaskawy Boże, leczymy innych, pomagamy innym, pochylamy się nad ludzkim cierpieniem. Ale sami też potrzebujemy pomocy, wsparcia, pozytywnych myśli, mądrości, odwagi i cierpliwości. Zbawicielu prosimy: bądź naszym lekarzem, uzdrów co zranione i niespokojne. Bądź naszym Doradcą, Przewodnikiem i Pocieszycielem. Amen”.***

*z intencji modlitewnych nabożeństwa  
z okazji Diecezjalnego Spotkania Pracowników Służby Zdrowia  
Zabrze, 9 IV2016*